

Blog to... blog

**Raport z badania jakościowego
zrealizowanego przez Instytut Badań
Literackich PAN i Gazeta.pl**

Anna Gumkowska, Maciej Maryl
przy współpracy Piotra Toczyskiego

Czym jest **blog**?

Czy **bloger** jest **pisarzem**?

Czy **blog** to nowa forma **literatury**?

Blog to... **blog**

raport z badania jakościowego zrealizowanego przez
Instytut Badań Literackich PAN i Gazeta.pl



Gazeta.pl

partner
polskie
badania
internetu **pbi**
.org.pl



Autorzy: Anna Gumkowska, Maciej Maryl

Współpraca: Piotr Toczyski

Wydawca:

Agora S.A.

Segment Internet

ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa

www.press.gazeta.pl

Raport znajduje się także w książce

„Tekst (w) sieci” wydanej nakładem Wydawnictwa WAIp



WYDAWNICTWA
AKADEMICKE
I PROFESJONALNE





Blog to...blog

Główne wnioski	4
Definicje bloga	5
Stan badań	5
Cel badania i perspektywa badawcza	7
Przebieg badania i opis próby	10
Interpretacja wyników	11
Wnioski metodologiczne	11
Problemy z definiowaniem bloga	11
Czym jest blog – technologia i funkcje	12
Dlaczego czytamy blogi – ciekawostka, rozrywka, informacja	13
Potoczna definicja bloga	14
Blog jako nowa forma piśmiennictwa Maciej Maryl	15
Blog jako ułatwienie komunikacji	15
Blog a książka – warsztat, dynamika, instytucje	16
Blog jako platforma dla różnych gatunków	17
Aspekt społecznościowy prowadzenia bloga	18
Blog na platformie a blog na własnej stronie – aspekty techniczne i społecznościowe	18
Język blogów – potoczność komunikacji	19
Konkluzje	20
Genologia a internet Anna Gumkowska	21
Blogi to dzienniki	25
Blogi to nie dzienniki	29
Język blogów	35
Autorzy	40





Główne wnioski

- 1.** Blog jest dla badanych formą trudną do zdefiniowania, gdyż raczej służy za platformę dla tradycyjnych gatunków wypowiedzi niż tworzy odrębną formę gatunkową. Dlatego też wśród potocznych definicji bloga pojawiają się najczęściej odwołania do kwestii technologicznych i społecznościowych.
- 2.** Bloga nie można traktować wyłącznie jako ekspresji autora, tylko jako formę społecznościową, analizowaną wraz z grupą, w ramach której powstaje, która poprzez komentarze oraz własne wpisy wpływa na kształt danego bloga.
- 3.** Z drugiej jednak strony blog rozumiany jako tekst realizuje pewne cechy typowe dla tradycyjnych dzienników, takie jak: sposób tworzenia narracji, doraźność i referencjalność poruszanych zagadnień, elementy metatekstowe oraz swobodna forma wypowiedzi.
- 4.** Naturalnym kontekstem blogów jest sieć. Możliwości technologiczne wpłynęły na zmianę funkcji pragmatycznych dzienników. W nowym medium blogi zaczynają przypominać felietonowe formy dziennikarskie. Pełnią także funkcje komunikacyjne w marketingu, biznesie i polityce.





Definicje bloga

Stan badań

Blog (od ang. *weblog* – sieciowy dziennik, pamiętnik) to rodzaj strony internetowej, na której autor umieszcza datowane wpisy, wyświetlane kolejno, od najnowszych począwszy. Zwykle przy notce pojawia się data jej opublikowania i tytuł, a czytelnicy mają możliwość zamieszczania swoich komentarzy pod wpisami.

W blogach najważniejszą funkcję komunikacyjną pełni tekst językowy¹, choć pojawiają się także materiały graficzne czy nagrania video. Blogi zazwyczaj posiadają system archiwizacji wpisów i zamieszczania komentarzy czytelników, a także zestaw linków (tradycyjnie umieszczany w bocznej kolumnie) do blogów polecanych przez autora (tzw. *blogroll*) i innych stron. Ogół blogów, traktowany jako medium komunikacyjne, określa się mianem „blogosfery” lub „blogowiska”².

Blogi znajdują wiele zastosowań: niektóre mają osobisty charakter, inne mogą być wykorzystywane jako wortale poświęcone określonej tematyce, narzędzia marketingu czy komunikacji np. politycznej. O ile blogi osobiste mają zazwyczaj jednego autora, o tyle w przypadku blogów tematycznych mamy do czynienia z autorstwem zbiorowym. Blogi spełniają przede wszystkim funkcje społeczne i użytkowe – pragmatycznie rzecz ujmując, blog to najprostszy i najtańszy sposób na własną stronę internetową i zaistnienie w sieci.

Badacze nowego medium wyróżniają blogi ze względu na cel pisania³:

osobiste – najpopularniejsza forma blogów; najbardziej przypominające dzienniki intymne;

zawodowe – pisane w celach zawodowych lub naukowych;

opisujące świat – pisane w celu wyrażania opinii, opisujące bieżące tematy związane z zainteresowaniami autora;

Blogi spełniają przede wszystkim funkcje społeczne i użytkowe – blog to najprostszy i najtańszy sposób na własną stronę internetową i zaistnienie w sieci

¹Potwierdzają to psychologiczno-społeczne badania blogosfery w: Motywacje, zachowania i poglądy autorów i czytelników blogów w: Raport z badania polskiej blogosfery, Gemius, Blox.pl 2007

²M. Cywińska-Milonas, (2002) „Blogi (ujęcie psychologiczne)” *Liternet. Literatura i internet*, Red. P. Marecki. Kraków: Rabid, 95-109

³Motywacje, zachowania i poglądy autorów czytelników blogów, op. cit.



Definicja bloga musi zawierać kategorie techniczne, treściowe, świadomościowe

blogi relacyjne – pisane w celu podtrzymania kontaktu z przyjaciółmi lub nawiązania nowych znajomości;

blogi reklamowe (*fake blogs*) – blogi tworzone przez firmy w celach reklamowych

splogi – blogi wypełniane przez automaty spamujące.

Blogi można także kategoryzować ze względu na umieszczane materiały:

blogi - głównym środkiem przekazu jest tekst;

fotoblogi – nadrzędna funkcję komunikacyjną pełnią zdjęcia;

vlogi/wideoblogi - nadrzędna funkcję komunikacyjną pełnią filmy video;

MP3blogi - nadrzędna funkcję komunikacyjną pełni muzyka;

linklogi – blogi zbudowane przede wszystkim z linków do innych stron lub serwisów;

tumblelogi – przypominają notatniki, umożliwiają zamieszczanie jedynie bardzo krótkich wpisów, pojedynczych zdjęć czy filmików.

Można więc, uogólniając, definiować blog jako „stronę internetową o specyficznej strukturze formalnej zawartego na niej tekstu (podzielonego na ułożone w porządku chronologicznym wpisy), zawierającą odniesienia do życia osobistego autora, który zdaje sobie sprawę z przynależności do subkultury blogowej”⁴. Taka definicja zawiera zarówno kategorie techniczne, treściowe, świadomościowe i społecznościowe.

Wielu badaczy⁵ definiuje blogi jako często aktualizowane strony internetowe, których zawartość jest wyświetlana w odwróconej kolejności chronologicznej. Definicja wydaje się jednak zbyt obszerna, ponieważ wiele innych niż blogi stron internetowych doskonale wpisuje się w takie ramy.

Blogi można również definiować od strony komunikacyjnej, jako kanał komunikacji międzyludzkiej, w której nadawca jest pojmowany jako członek małej społeczności⁶. Blog w takim ujęciu „jest wirtualnym miejscem skupiającym ludzi, gdzie można prze-

⁴Definicja za: A. Wójcik, E. Dryll, Formalna analiza języka blogów – prezentacja metody (w:) Narracja. Teoria i praktyka, Kraków 2008

⁵C. Doctorow, R. Dornfest, J. Scott Johnson, S. Powers, B. Trott, M. G. Trott, Blogging – przewodnik, Warszawa 2003



bywać i realizować się społecznie, nawiązując relacje z innymi ludźmi”⁷. Aspekt komunikacyjny jest istotnym wyróżnikiem blogów - autorzy zazwyczaj śledzą inne blogi, polecają wybrane przez siebie blogi innych autorów i nawiązują z nimi kontakt, przez co siatka blogów zaczyna funkcjonować jako większa, powiązana całość, którą możemy porównać do aplikacji typu *social networking* (np. Nasza Klasa, Grono, Facebook).

Grzegorz Mazurek ujmując tę kwestię z trochę innej strony, uznając pojawienie się formy bloga za konsekwencję „konieczności zaspokojenia przez ludzi jednej z podstawowych potrzeb będących pochodną popularyzacji Internetu, a mianowicie potrzeby obecności w cyberprzestrzeni”⁸.

Ze względu na ogromną różnorodność najprościej byłoby powiedzieć, że blogi to wszystkie strony internetowe, które tak się określają. Nie zmienia to faktu, że blogi przybierają jednak taką nazwę ze względu na określone cechy. Warto zatem zadać pytanie, jakie to cechy? Co łączy różnorodne strony internetowe, które określa się mianem blogów? Dlaczego autorzy wybierają tę formę wypowiedzi? Czy blogi są przez odbiorców kategoryzowane jako odmienna forma wypowiedzi? Czym tak naprawdę jest ten gatunek i jakie funkcje pełni w życiu autorów i czytelników?

Cel badania i perspektywa badawcza

W prezentowanym badaniu postanowiliśmy odwrócić perspektywę badawczą – zamiast badać wytwory blogerów, postanowiliśmy przeanalizować, w jaki sposób oni ujmują swoje działania, przyrzeć się, jak sami odbiorcy i twórcy blogów definiują tę formę, do czego im ona służy i jak widzą miejsce bloga w historii piśmiennictwa i literatury. Wyszliśmy z założenia, iż wszelkie próby zdefiniowania bloga nie mogą być oderwane od rzeczywistego kontekstu istnienia tej formy komunikacji. Spojrzenie na blogosferę z perspektywy blogerów wnosi cenne uzupełnienie do dyskusji o blogach.

Proponowane podejście, wyrastające z socjologii fenomenologicznej, skupia się zatem na opisie odbioru blogów z perspektywy podmiotu. Jak zauważa Alfred Schütz, „człowiek znajduje się w każdym momencie swego codziennego życia w biograficznie zdeterminowanej sytuacji, w zdefiniowanym

Blogi to... wszystkie strony internetowe, które tak się określają. Czy można wskazać ich charakterystyczny zestaw cech wspólnych?

⁶M. Cywińska-Milonas, Op. cit., s. 96

⁷Ibidem, s. 97

⁸G. Mazurek, [2008] Blogi i wirtualne społeczności – wykorzystanie w marketingu. Kraków: Wolters Kluwer Polska



Badanie jest próbą opisu blogosfery w kontekście życia codziennego blogerów. Do czego blogi służą odbiorcom i nadawcom? W jakim kontekście sytuacyjnym powstają? Jaką rolę odgrywają w bezpośrednim środowisku blogujących?

przez siebie fizycznym i społeczno-kulturowym środowisku”⁹. Nasze badanie jest próbą opisu blogosfery w kontekście życia codziennego blogerów – interesuje nas, do czego blogi służą odbiorcom i nadawcom, oraz w jakim kontekście sytuacyjnym powstają, jaką rolę odgrywają w bezpośrednim środowisku blogujących.

Podobne nastawienie pociąga za sobą określone konsekwencje metodologiczne. Istotnym założeniem socjologii fenomenologicznej jest głoszona przez Husserla teza, iż „nauki humanistyczne są naukami o ludzkiej subiektywności w jej świadomościowym odniesieniu”¹⁰. Konsekwencją tego założenia jest stwierdzenie Schütza, iż „nauki, które chcą interpretować i wyjaśniać ludzkie działanie i myślenie muszą zacząć od opisu struktur przed naukowej [...] rzeczywistości”¹¹. Tą rzeczywistością jest właśnie świat przeżywany aktorów społecznych. Badacz jest w tej koncepcji swoistym medium pomiędzy światem potocznym a naukowym. Fenomenologiczny postulat subiektywnej interpretacji zakłada ujmowanie rzeczywistości z perspektywy podmiotu¹², nakazuje zatem odrzucenie wstępnych kategorii porządkujących, jakie teoria naukowa narzuca na rzeczywistość. Badacz powinien zatem dokonać *epoché* czyli zawiesić swoje przedsądy o badanym świecie i opisać go niejako oczyma badanych¹³. Tak szeroko zakreślony obszar badawczy wymagał podejścia jakościowego. Zależało nam na tym, by uzyskać możliwie jak największy zakres odpowiedzi, które kategoryzowaliśmy następnie w grupy tematyczne. Zmniejsza to ingerencję badacza w kształt odpowiedzi.

Przyjęte założenia znajdują odzwierciedlenie w przygotowanej przez nas w systemie luul.pl ankiecie, składającej się z 27 pytań, wyemitowanej wśród użytkowników serwisu blogowego Blox.pl. Blox.pl to serwis odwiedzany w sierpniu przez 2,14 mln użytkowników, z których każdy wykonał na nim średnio 8,9 odsłony, spędzając na czytaniu bądź pisaniu blogów przeciętnie ponad 12 minut. Znacząco to, że 14,07% polskich internautów odwiedziło w sierpniu 2008 serwis Blox.pl i tylko te osoby mogły wziąć udział w naszej ankiecie. Emitując zaproszenia do ankiety w tym właśnie serwisie z góry ograniczyliśmy badaną populację wyłącznie do osób będących wśród wspomnianych 14,07% polskich internautów. Wybór formy statycznego odnośnika (linku tekstowego) podyktowany był ekonomią badania. Inne formy rekrutacji badanych (np. emisja reklam obrazkowych, mailing do zarejestrowanych użytkowników) są metodami zdecydowanie droższymi.

⁹A. Schütz, *Potoczna i naukowa interpretacja ludzkiego działania* (w:) Kryzys i Schizma, Warszawa 1984, s. 145

¹⁰J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2002, t. 1, s. 482

¹¹Ibidem, s. 488

¹²M. Ziółkowski, *Znaczenie, interakcja, rozumienie: studium symbolicznego interakcjonizmu i socjologii fenomenologicznej jako wersji socjologii humanistycznej*, Warszawa 1981, s. 277

¹³Ibidem, s. 284



Niemniej w jakościowym badaniu mającym za cel określenie, w jaki sposób użytkownicy serwisów blogowych postrzegają blogi, podejście takie jest wystarczające. Reprezentatywność pozyskanych wyników dla populacji polskich użytkowników internetu powinna zostać zweryfikowana w badaniu ilościowym, prowadzonym z użyciem bardziej kosztownej metodologii. Intencją niniejszego badania pozostaje jednak opis zagadnienia i interpretacja wyników jakościowych, nie zaś ilościowa analiza postrzegania blogów przez uczestników polskiej blogosfery.

Ankieta zaczyna się od standardowych pytań metryczkowych, po których następują pytania otwarte dotyczące własnej definicji bloga i zaangażowania w blogowanie. Następnie zaprezentowano serię stwierdzeń (skala Likerta) mających skłonić badanych do zajęcia bardziej wyrazistego stanowiska. Pytania dotyczyły **kwestii genologicznych** (np. *Blog jest dziennikiem intymnym*), **cech charakterystycznych bloga** (np. *Wszystkie blogi mają coś wspólnego, Blogi są pisane językiem codziennym, Bloger opisuje teraźniejszość / przeszłość / przyszłość*), **problematyki prowadzenia bloga** (np. *Bloger jest pisarzem, Blogi są pisane specyficznym językiem, Osoba pisząca na blogu ma dystans wobec opisywanych sytuacji, Piszący bloga jest jednocześnie głównym bohaterem*), **zagadnień instytucjonalnych** (*Blogi są formą sztuki, Blogi są tak samo ważne jak książki*), **kwestii odbioru** (np. *Do blogów przyciągają mnie podejmowane w nich tematy / ich język / ich grafika*) i **treści blogów** (np. *Opisywane w blogach sytuacje mają związek z problemami otaczającego świata, Bloger opisuje rzeczy prawdopodobne / fantastyczne / prawdziwe*).

Druga część zawierała pytania wielokrotnego wyboru, które miały na celu dookreślenie wypowiedzi badanych dotyczących **kwestii genologicznych** (*Gdyby blog był rodzajem literackim, to byłby: wierszem, opowiadaniem, dramatem; Gdyby blog był literaturą, to do której z poniższych form byłoby mu najbliżej: powieść, opowiadanie, dziennik, notatka, komentarz, opis, pamiętnik czasopiśmo, encyklopedia, inne*).

Pytania zamknięte miały w zamierzeniu stanowić punkt odniesienia dla głównej części ankiety, czyli pytań otwartych dotyczących generalnie sposobu pojmowania bloga przez badanych. W tej części badania pytaliśmy o **cechy wspólne blogów** (np. *Co wspólnego mają wszystkie blogi? Czym się różnią blogi od książek?*), **problematykę formy bloga** (np. *Czy pojawienie się formy bloga*

Intencją badania jest próba interpretacji wyników jakościowych dotyczących samowiedzy blogerów, nie zaś ilościowy opis sposobów, w jakie blogi są postrzegane przez uczestników polskiej blogosfery





zmienia coś w sposobie pisania o świecie? Czym charakteryzuje się język blogów? Czym się różni blog na platformie od bloga na własnej stronie?), **zagadnienia odbioru** (W czym blog jest dla Ciebie istotny jako dla czytelnika?), **opis bloga z perspektywy twórcy** (np. O czym nie piszą blogerzy? Kim jesteś, pisząc bloga? Ile prawdy o sobie i swoim życiu wpisujesz w bloga?)

Przebieg badania i opis próby

Ankieta była dostępna na stronie głównej www.blox.pl przez miesiąc od 13.05.2008 wieczorem do 14.06.2008 popołudniu. Warto odnotować, iż znaczna większość ukończonych ankiet (117) została wypełniona w ciągu dwóch pierwszych tygodni. Udział w badaniu był dobrowolny. Nie rozsyłano zaproszeń z prośbą o wzięcie udziału w badaniu. Na ankietę odpowiedziały 203 osoby, spośród których 123 ukończyły ankietę. W tej grupie jedynie 5 osób nigdy nie pisało bloga. Zdecydowaliśmy się zatem zawęzić próbę do pozostałych 118 osób. Nadreprezentacja aktywnych blogerów, wynika jak sądzimy z dwóch czynników: (1) społecznościowego charakteru bloga (bloger jest zarówno czytelnikiem, jak i autorem) – myśl tę rozwijamy w dalszej części raportu, oraz (2) większego zainteresowania badaniami ze strony aktywnych blogerów (jako przejaw zainteresowania współtworzoną społecznością). Mimo tak niedużej próby, udało się nam uzyskać odpowiedzi dość zróżnicowane, które skategoryzowaliśmy w główne nurty myślenia o blogach.

Średni czas wypełniania ankiety to 13 minut i 5 sekund (mediana 10 min. 19 sek.). Można zatem wnosić, iż badani nie byli zbyt przemęczeni (odzwierciedlają to również dłuższe – nawet kilkudzaniowe – odpowiedzi na pytania otwarte znajdujące się na końcu ankiety). Badani na bieżąco byli informowani, ile jeszcze im zostało pytań do wypełnienia. Rozpiętość wiekowa była duża: od lat 13 do 65, przy czym średnia wieku wyniosła 28,63 (mediana: 28), co z jednej strony świadczy o dużym zasięgu społecznym formy bloga, a z drugiej – pozwala założyć, iż uzyskane wyniki dotyczą różnych grup wiekowych (ze względu na małą próbę i charakter badania nie dzieliliśmy odpowiedzi według wieku). Chociaż w badaniu nie pytaliśmy o wykształcenie ankietowanych, wiele odpowiedzi zdradzało solidne zaplecze intelektualne (lub czytanie) niektórych badanych. Powyższe dane pozwalają stwierdzić, iż przekrój próby był dość zróżnicowany, a informacje uzyskano od różnych grup czytelniczych, zwracających uwagę na odmienne aspekty blogów.

Interpretacja wyników

Większość badanych to aktywni blogerzy. Wynika to (1) ze społecznościowego charakteru bloga (bloger jest zarówno czytelnikiem, jak i autorem) oraz (2) z większego zainteresowania blogerów badaniami ich własnej społeczności





Odpowiedzi na pytania jakościowe zostały skategoryzowane według dostrzeżonych tendencji i poddane interpretacji. Z racji małej próby, unikamy zestawień ilościowych, wskazując drogi interpretacyjne. Wszelkie zestawienia ilościowe (procentowe wyliczenie odpowiedzi na pytania zamknięte) mają za zadanie lepiej zaprezentować badaną grupę i rozwinąć wnioski jakościowe. Część pytań zamkniętych, które z zamierzenia miały skłonić badanych do konkretyzacji swoich poglądów ukazały tylko skalę rozbieżności w myśleniu o blogach, pokazując, iż jest to medium nie do końca zdefiniowane, a pytania nastawione na konkretną odpowiedź budziły czasem zakłopotanie badanych.

Wnioski metodologiczne

Blogerzy bardzo aktywnie wypowiadają się na temat swojej wspólnoty, co można wykorzystać do kolejnych badań jakościowych, które uwzględniłyby formę medium (np. blog badawczy, na którym badani komentują wybrane tezy, niczym na spotkaniu focusowym).

Przy kolejnym badaniu należałoby rozstać zaproszenia do członków wspólnoty blogerskiej, by uzyskać większą ilość danych.

Warto także porównać uzyskane wyniki z innymi platformami blogerskimi, np. poprzez dystrybucję tej samej ankiety w innych społecznościach blogerskich.

Problemy z definiowaniem bloga

Nie tylko badacze mają problem ze zdefiniowaniem, czym jest blog. Badanym sprawiło wyraźną trudność podanie jakiegoś charakterystycznego zestawu cech właściwych wszystkim blogom. Dobrze ilustruje ten problem odpowiedź na pytanie zamknięte, czy *wszystkie blogi mają coś wspólnego*, w którym odpowiedzi badanych rozkładają się niemal równo na przeciwnych biegunach (Nie i raczej nie = 40,65%, tak i raczej tak = 38,21%; N=118).

Podobnie rzecz się ma z odpowiedziami na pytanie, czy *blog jest dziennikiem intymnym* (Nie i raczej nie = 28,46%, tak i raczej tak = 26,83%; N=118).

Blogerzy bardzo aktywnie wypowiadają się na temat swojej wspólnoty, co można wykorzystać do kolejnych badań jakościowych, które uwzględniłyby formę medium (np. blog badawczy, na którym badani komentują wybrane tezy, niczym na spotkaniu focusowym)



Jak blogerzy definiują blogi? Odwołania do technologii: Forma, cykliczność, miejsce publikacji, nazwa. Odwołania do funkcji blogów: indywidualnych i społecznościowych

Czy wszystkie blogi mają coś wspólnego?

N=118

Nie	Raczej nie	Ani tak/Ani nie	Raczej tak	Tak
27	23	21	39	8

Czy wblog jest dziennikiem intymnym?

N=118

Nie	Raczej nie	Ani tak/Ani nie	Raczej tak	Tak
10	25	50	29	4

Czym jest blog – technologia i funkcje

Blog jest bowiem bardzo zróżnicowaną formą wypowiedzi. Wśród odpowiedzi na pytanie otwarte *napisz w kilku słowach, co to jest Twoim zdaniem blog, oraz co wspólnego mają wszystkie blogi* dominują definicje technologiczne lub funkcjonalne, trudno zaś o wyznaczniki gatunkowe bloga. Wśród definicji odwołujących się do technologii przeważają odwołania do miejsca publikacji materiału – internetu.

Blog według badanych to zatem:

„**darmowa, swego rodzaju strona internetowa na określonym serwerze, najczęściej spełnia[jąca] funkcję internetowego pamiętnika**”, „**rodzaj strony internetowej, na której autor umieszcza datowane wpisy, wyświetlane kolejno**” czy też „**sposób publikowania treści w internecie**”.

W odpowiedziach szczegółowych badani kładą nacisk na takie cechy formalne jak sama **forma** (format, podział na notki, styl wypowiedzi, konstrukcja strony), **cykliczność** (ciągłość i regularność publikacji, podział poszczególnych wpisów na dni; aspekt czasowy jest istotny: „Przerwana ciągłość sprawia, że blog wypada z obiegu”), **miejsce publikacji** (internet jako miejsce czy też przestrzeń komunikacji), oraz **nazwa** („każdy jest inny, ale blog to blog”).

Wśród definicji odwołujących się do funkcji blogów możemy wyróżnić **funkcje indywidualne i społecznościowe**. W tej pierwszej grupie znajdziemy definicje odwołujące się do funkcji ekspresywnej wypowiedzi czyli wyrażania myśli autora:

„**blog to moje miejsce w sieci, w którym mogę umieszczać swoje myśli, ulubione wiersze i obrazy, a także zapisywać linki do odwiedzanych stron**”, „**blog jest dla jednych dziennikiem, dla innych odskocznią od życia codziennego**”; „**sposobem wyrażana myśli[,] miejsce[m] gdzie mo[ż]na napisa[ć] to co si[ę] czuje w danej chwili**”,



„moje własne medium”. W tym ujęciu blog może pełnić także funkcje autoterapeutyczne jako „miejsce w którym mogę się wykrzyczeć i które pozwala się wykrzyczeć też innym, pokłócić, albo zaprzyjaźnić”.

Badani wskazują na takie wyznaczniki ekspresywności, jak **subiektywna tematyka** („opisują świat do którego przynależy autor”), **autokreacja** („są swego rodzaju autoreklamą”) i **potrzeba ekspresji** („chęć autora do dzielenie się swoim życiem, sprawami i zainteresowaniami z innymi”). Definicje kładące nacisk na funkcje społecznościowe podkreślają aspekt komunikacyjny prowadzenia bloga. Blog jest tu zatem pojmowany jako „miejsce wymiany myśli i poglądów”, „miejsce, gdzie ludzie dzielą się sobą – swoimi przemyśleniami”. Wyznacznikiem funkcji społecznościowej jest interakcja z odbiorcą („możliwość komentowania wpisów przez czytelników”).

Dlaczego czytamy blogi – ciekawostka, rozrywka, informacja

Do wymienionych definicji potocznych warto dodać, do czego blogi służą odbiorcom. W odpowiedziach na pytanie *w czym blogi są dla Ciebie istotne jako dla czytelnika* badani wskazują przede wszystkim **ciekawostkę** i **rozrywkę, informację** (poznawanie świata, specjalistyczne informacje, różnorodne zainteresowania zwykłych ludzi), **kontakt z rzeczywistością społeczną** (wgląd w życie ludzi, inna perspektywa spojrzenia) oraz **możliwość komunikacji** (poznawanie ludzi, forma kontaktu z ludźmi). Wśród odpowiedzi na pytanie wielokrotnego wyboru (*powody dla których czytasz blogi*) zdecydowanie dominuje rozrywka. Badani proszeni o wskazanie tylko jednego powodu, zdecydowanie wybierali rozrywkę. Chociaż potrzeba rozrywki wydaje się dominująca, czytelnicy sięgają po blogi w bardzo różnych celach, pokrywających różne obszary ludzkiej aktywności.

Dlaczego czytamy blogi? Ciekawostka, rozrywka, informacja, kontakt z rzeczywistością społeczną, możliwość komunikacji

Powody dla których czytasz blogi? N=118 (wielokrotny wybór)			
Rozrywka (ciekawość, hobby, zabawa)	Informacja (bieżące, nauka, zawód)	Forma komunikacji (styl)	Osoba autora
215	95	56	56

Który powód jest najważniejszy? N=103			
Rozrywka (ciekawość, hobby, zabawa)	Informacja (bieżące, nauka, zawód)	Forma komunikacji (styl)	Osoba autora
71	22	20	0





Potoczna definicja bloga

Na podstawie przytoczonego materiału można wypracować następującą definicję potoczną: blog jest formą pamiętnika internetowego, umieszczonego na określonym serwerze, o antychronologicznej kolejności publikowania wpisów (najnowszy zawsze na początku), w którym autorzy dzielą się swoimi myślami z innymi członkami społeczności, którzy szukają w nim rozrywki i informacji oraz komentują wpisy.

Podana definicja jest siłą rzeczy ogólnikowa i bardzo obszerna. Przy takim rozrzucie odpowiedzi trudno określić jakieś szczegółowe wyznaczniki. Na plan pierwszy wysuwają się aspekty związane z technologią i kwestią komunikacji (zarówno ekspresji, jak i komentarzy zwrotnych).

W dalszej części raportu skupimy się na tych dwóch aspektach: po pierwsze, w jakim sensie blog jest nową formą piśmiennictwa, po drugie, w jaki sposób stanowi on kontynuację tradycji diarystycznych, czyli w jakim stopniu nawiązuje do gatunków, w których centrum znajduje się ekspresja autora.





Blog jako nowa forma piśmiennictwa

Maciej Maryl

Odpowiadając na pytanie *czym jest blog*, badani często określali go mianem „internetowego pamiętnika”. To określenie zwraca uwagę na połączenie starej formy gatunkowej z nowym medium. Do opisu tej mieszanki przydatna będzie koncepcja „remediacji” zaproponowana przez medioznawców Jaya Boltera i Richarda Grusina¹⁴.

Według tej koncepcji nowe medium zawsze zachowuje główne cechy medium starego uzupełnione o cechy nowe, jest zatem formą ulepszenia, a nie – absolutnej nowości. Remediacja jest zatem logiką, „w myśl której nowe media przekształcają wcześniejsze formy medialne”¹⁵. Żadna nowa forma medialna nie rodzi się od podstaw, powiadają badacze, wszelkie nowe technologie medialne polegają na przekształceniu technologii starych, unowocześnieniu ich i uzupełnieniu o nowsze zdobycze techniki. Każda nowa forma jest zatem „reprezentacją jednego medium w drugim”¹⁶. W takim ujęciu „pamiętnik internetowy” nie oznacza tradycyjnego pamiętnika opublikowanego w sieci, tzn. prostego transferu formy gatunkowej do nowego medium. W myśl logiki remediacji, pamiętnik zachowuje pewne cechy znane z medium papierowego, które zostają uzupełnione o nowe środki wyrazu dostępne w sieci, co – w konsekwencji – przeobraża jego formę. Stąd też, jak należy sądzić, wśród potocznych definicji bloga dominują opisy technologiczne, obrazujące te przeobrażenia.

Blog jako ułatwienie komunikacji

Odpowiedzi na pytanie *czy pojawienie się formy bloga zmienia coś w sposobie pisania o świecie* dobrze obrazuje te tezy. Badani zwracają uwagę na ułatwienie komunikacji w kilku aspektach: **ilościowym** („pojawia się więcej opinii”, „każdy może wtrącić swoje trzy grosze do debaty na dowolnie wybrany temat”); **jakościowym** („wypowiadanie własnego zdania stało się łatwiejsze”, „blog pozwala na skrajny subiektywizm”), **czasowym** („wypowiedź jest bardziej spontaniczna i szybka”, „blogosfera wymusza na dziennikarzach szybsze reagowanie”), **formalnym** (multimedialność, skrótowość, „uproszczenie, splotenie przekazu”).

*Remediacja:
reprezentacja jednego
medium w drugim.
Nowe medium zawsze
zachowuje główne
cechy medium starego
uzupełnione o cechy
nowe, jest zatem
formą ulepszenia,
a nie absolutnej
nowości*

¹⁴ J. Bolter, R. Grusin, *Remediation: understanding new media*, Cambridge 2000

¹⁵ Ibidem, s. 273

¹⁶ Ibidem





Wydaje się, iż część tych „zmian w sposobie pisania o świecie” wynika nie tyle z pojawienia się formy bloga, ile ze specyfiki komunikacji internetowej. Z drugiej jednak strony, mamy tu do czynienia z połączeniem możliwości nowego medium z gatunkiem intymnym, co owocuje nową formą komunikacji.

Ciekawym tropem jest także przeświadczenie o egalitaryzmie blogów – badani podkreślają, że „każdy” może się wypowiedzieć i nie ma żadnych ograniczeń nakładanych przez instytucje, jak to ma miejsce w wypadku publikacji nielektronicznych. Trop ten jest rozwinięty w odpowiedziach na pytanie, w którym badani zestawiają instytucję bloga z instytucją książki.

Blog a książka – warsztat, dynamika, instytucje

W odpowiedziach na pytanie, *czym się różnią blogi od książek* badani odnoszą się do wspomnianych wyżej kwestii. Istotny jest tu brak kontroli instytucjonalnej: blogi są, według badanych, **mniej rzetelne**, ponieważ każdy może je pisać i nikt nie selekcjonuje materiału. Odbija się to także na **poziomie warsztatu**: „Blogi zwykle nie są redagowane przez kogoś poza autorem”; „większość pisana jest niestarannie”. Pozytywną stroną blogów jest **możliwość samodzielnego opracowania szaty graficznej**, oraz **dopuszczenie każdego do publikacji własnych myśli**.

Jeśli chodzi o formę, badani zwracają uwagę na podstawowe różnice technologiczne między starym a nowym medium. Blog opisywany jest jako **dzieło w ruchu**, które nie jest zamknięte, w porównaniu do książki będącej utworem skończonym:

„blog nie jest spójną zamkniętą całością. To worek, który rozszerza się z każdym nowym wpisem. Blogger w przeciwieństwie do pisarza, nie ma spójnej koncepcji swojego dzieła”; „blogi to jak powieść w odcinkach. powstają na bieżąco. rzadko autor wie, jak się to wszystko skończy”.

Badani zwracają także uwagę na to, iż „w blogu jest opcja edytuj” – autor nie tylko dodaje nowe wpisy, ale także **może zmieniać starsze**. Istotnym aspektem jest tu także **sprzężenie zwrotne** – „Blogi da się skomentować, a książkę najwyżej na blogu”. Forma materialna bloga jest bardziej efemeryczna – może zniknąć z sieci. Blog wymusza także stałą aktualizację: „Blogi istnieją w sieci, gdy zaprzestanie się pisać, to po kilku miesiącach przestają istnieć. Książki istnieją i istnieć będą.”

W kwestii tematyki badani zwracają uwagę, że blog jest bardziej osobisty, bliższy doświadczeniu odbiorców. Ponadto jest to **forma wielotematyczna**: „Książka zazwyczaj podejmuje jeden lub kilka tematów, a blog żyje i podejmuje takich tematów kilkanaście a nawet kilkadziesiąt.”

Egalitaryzm blogów i jego konsekwencje. Każdy może się wypowiedzieć, brak kontroli instytucjonalnej, a także – obniżona rzetelność





Blogerzy widzą bloga przede wszystkim jako medium aktualne i niezależne od instytucji. Wypowiedzi odzwierciedlają generalny rozdźwięk między „zamkniętą” kulturą druku nastawioną na zakończenie procesu (wydanie książki), a „otwartą” kulturą internetu nastawioną na aktualizację i dopisek. Blog jest zatem remediacją tradycyjnych form subiektywnej komunikacji, pewną platformą, na której spotykają się różne gatunki.

Blog jako platforma dla różnych gatunków

Blog jest zupełnie inną formą komunikacji niż książka drukowana.

Czy jest to jednakże wyłącznie medium użytkowe czy też można go traktować jako formę sztuki? Innymi słowy, czy blog może być literaturą, a bloger – pisarzem? Pytanie zamknięte *czy bloger jest pisarzem* ujawniło dużą różnicę poglądów (tak/raczej tak = 26,83%, tak i nie 35,77%, nie/raczej nie 33,33%; N=118) rozwiniętą w pytaniu otwartym *w jakim sensie Bloger może być pisarzem*.

Czy bloger jest pisarzem? N=118				
Nie	Raczej nie	Ani tak/Ani nie	Raczej tak	Tak
16	25	44	25	8

Badani zwracali głównie uwagę na język i formę wypowiedzi. Według badanych, blogera można uznać za pisarza, „jeśli opanował umiejętność postugiwania się językiem literackim” Liczy się zatem **kunst wypowiedzi i korzystanie z chwytów literackich** – pisarstwo utożsamiane jest z biegłością w postugiwaniu się językiem: „ci kt[ó]rzy pisz[ą] blogi na pograniczu jakiego[ś] gatunku literackiego, z pewno[ś]ci[a] mog[ą] zosta[ć] nazwani pisarzami, b[a]d[ż] poetami, je[ś]li oczywi[ś]cie to co uprawiaj[ą] nie jest to czysta grafomania”. **Forma prezentacji** jest również istotna: bloger jest pisarzem „jeśli na blogu publikuje swoją powieść”. Istotna jest także **tematyka**: bloger jest pisarzem, „jeśli pisze wymyśloną powieść”, „jeśli potrafi kreować rzeczywistość”.

Z odpowiedzi badanych należy wnosić, iż bloger może być pisarzem, jeśli... jest pisarzem. Zdaje się to potwierdzać tezę, iż blog nie jest formą dobrze określoną gatunkowo, tylko swoistym kanałem przesyłającym formy gatunkowe wypracowane wcześniej, przetworzone przez medium internetowe w procesie remediacji.

Blog nie jest jednakże wyłącznie formą przejawiania się różnych gatunków tradycyjnych w internecie. Przemianie ulega również sytuacja komunikacji literackiej, czyli relacje między nadawcą, odbiorcą i kulturą bądź też

*Bloger jest pisarzem,
jeśli... jest pisarzem.
Blog nie jest formą
dobrze określoną
gatunkowo, tylko
swoistym kanałem
przesyłającym różne
formy gatunkowe
wypracowane
wcześniej,
przetworzone
przez medium
internetowe
w procesie remediacji*





społecznością, w której tekst się pojawia. Specyfika bloga polega bowiem także na jego funkcji społecznościowej – tradycyjna rola autora także podlega logice remediacji.

Aspekt społecznościowy prowadzenia bloga

W języku, którym mówimy o blogach ukryta jest ciekawa właściwość – bloga się nie pisze, bloga się „prowadzi”. Jest to drobna różnica semantyczna, która kładzie nacisk na dynamikę. Podobnie z wykładami – pojedynczy wykład (lub cykl wykładów) można wygłosić, ale już wykłady kursowe na uniwersytecie się „prowadzi”. To słowo zakłada pewną dynamikę treści zawartych w przekazie i uzależnienie ich od kontekstu sytuacyjnego. Wypowiedzi badanych świadczą dobitnie, iż blogowania od kontekstu sytuacyjnego oderwać nie sposób.

Większość badanych to aktywni uczestnicy wspólnoty blogerskiej – komentują lub komentowali inne blogi (87,80%; N=118). Zapytani wprost, czy czują się częścią wspólnoty blogerów, w większości odpowiedzieli twierdząco (59,35%; N=116). Biorąc pod uwagę fakt, iż wszyscy badani są także blogerami, można powiedzieć, iż prowadzenie własnego bloga ściśle wiąże się z udziałem w blogosferze – pisaniu własnego tekstu w powiązaniu z wypowiedziami innych. Niemal połowa badanych (47,97%; N=118) przyznała, iż komentarz czytelników ma wpływ na treść bloga. Blogowanie jest bowiem przeżyciem wspólnotowym – treść bloga kształtuje się w sieci cytatów, komentarzy, polemik i innych powiązań między blogerami.

Blog nie jest wyłącznie ekspresją twórcy.

Prowadzenie własnego bloga ściśle wiąże się z udziałem w blogosferze – pisaniu własnego tekstu w powiązaniu z wypowiedziami innych

Czy komentujesz? N=118		
Tak	Ostatnio nie	Nie
85	23	10

Czy czujesz się częścią wspólnoty blogerów? N=116				
Nie	Raczej nie	Ani tak/Ani nie	Raczej tak	Tak
8	15	20	36	37

Blog na platformie a blog na własnej stronie – aspekty techniczne i społecznościowe

Większość z badanych korzysta z ogólnodostępnych serwisów blogowych (blox.pl, onet.pl, blog.pl, blogger.pl, blip.pl i in.). Oczywiście takie odpowiedzi są poniekąd spowodowane metodologią badania (badanie wszak





przeprowadzono w jednym z popularnych serwisów blogerskich). W odpowiedziach na pytanie otwarte *Czym się różni blog na platformie od bloga na własnej stronie?*, badani rozwijają tę różnicę, prezentując głównie wytłumaczenia techniczne i społecznościowe.

Wśród różnic technologicznych, jak np. sam **adres bloga**, bardzo istotna jest łatwość obsługi: „Na platformie chyba jest wygodniej – platforma podporządkowana jest blogom i pod nie się rozwija, a strony mają inne priorytety i możliwości blogowania są stosunkowo ubogie”. Ponadto blogi na platformie są **bezpłatne**. Jako wadę serwisów blogerskich wskazywano **ograniczony wpływ na szatę graficzną** strony.

Zdecydowanie większe różnice badani dostrzegają w kontekście społeczności, w jakiej powstaje blog. Blog na platformie przyciąga **więcej przypadkowych ludzi, nie wymaga reklamy** („Blog na własnej stronie ma sens je[ś]li strona jest znana”), umożliwia **łatwe dotarcie do odbiorców** („Blogi tworzą miłą sieć.” „Większość platform tworzy pewne społeczności bloggerów”). Ponadto, społeczność blogerska wymusza częstsze **aktualizacje** blogów:

„Bloggerom piszącym na platformie w większości zależy na wybiciu się z tłumu, dlatego często aktualizują swoje blogi i dbają o to, by były one atrakcyjne”.

Poza jedną osobą nikt nie wskazał na różnicę np. stylu czy języka. Pojawiały się też liczne głosy, iż te dwa typy blogów nie różnią się niczym. Blogi powstają w społecznościach, które w jakiś sposób determinują ich kształt. Wydaje się, że zasadnicza różnica polega na tym, że blogi na platformie powstają w ramach społeczności, a blogi „autorskie” (na własnej stronie internetowej) dopiero taką społeczność wokół siebie tworzą. Członkowie tej społeczności, budowanej wokół samodzielnego bloga, stanowią raczej rodzaj struktury fanowskiej – nie mają równych praw z autorem – funkcjonują w relacji asymetrycznej.

Język blogów – potoczność komunikacji

W podobnym duchu można interpretować tezy o języku blogów, który według blogerów bliski jest mowie potocznej, a zatem przypomina naturalne formy komunikacji w ramach społeczności. Spośród odpowiedzi na pytanie, *Czym charakteryzuje się język blogów?* można wyróżnić dwie główne grupy: **potocznością** lub **niechlujstwem**.

W wypadku pierwszej kategorii badani zwracają uwagę na takie własności języka blogów jak **obecność emotikonów**, **netspeaku** (kolokwializmy internetowe), **codziennosc**, **potoczność**, **prostota**, **naturalność**. Jest to zatem według badanych język potoczny oceniany neutralnie lub pozytywnie.

Blogi na platformie powstają w ramach społeczności, a blogi na własnej stronie internetowej dopiero taką społeczność wokół siebie tworzą. Członkowie takiej społeczności nie mają równych praw z autorem – funkcjonują w relacji asymetrycznej



Język blogów jest zbliżony do potocznego doświadczenia rzeczywistości społecznej – naśladuje mowę codzienną, nastawioną na komunikację, co podkreśla społecznościowy charakter blogów

W drugiej kategorii, ankietowani dostrzegają podobne cechy języka blogów, oceniając je negatywnie. Na niechlujność języka blogów składają się takie cechy, jak **zapis fonetyczny, chamstwo, brak stylu, brak interpunkcji**.

Badani podkreślają także istnienie różnicy między blogami „młodzieżowymi”, pisanymi językiem potocznym, a blogami „poważnymi”, w których dominuje język literacki i dziennikarski.

Język blogów jest zatem zbliżony do potocznego doświadczenia rzeczywistości społecznej – naśladuje mowę codzienną, nastawioną na komunikację. Funkcja społecznościowa wyznacza bardzo ważny aspekt analizy blogów – nie możemy ich rozpatrywać w oderwaniu od struktury blogujących, którzy czytają i komentują tekst zarówno na stronie autora, jak i na własnych. Tak samo blog nie może być analizowany jako samodzielny wytwór danego pisarza/blogera – jest bowiem elementem tej struktury społecznościowej. Sam autor z kolei wpisuje się w tę sieć wspólnotową jako komentator innych wpisów. Oczywiście w tradycyjnym piśmiennictwie znajdziemy podobne formy (komentarz, recenzja, polemika, glosa) z tą tylko różnicą, iż w wypadku tradycyjnym komunikacja jest mniej bezpośrednia i bardziej rozłożona w czasie i przestrzeni; tradycyjny komentarz z reguły musi być bardziej obszerny i przemyślany, a do tego trudno go znaleźć. W wypadku bloga wpływ społeczności jest natychmiast zauważalny i w dużo większym stopniu wpływa na treść bloga, zasadniczo go współtworząc.

Konkluzje

Na zakończenie pierwszej części zbierzmy najistotniejsze konkluzje:

Bloga trudno zdefiniować, ponieważ jest nową formą wypowiedzi, służącą za platformę dla gatunków tradycyjnych, przetwarzanych przez nowe medium w procesie remediacji. W wypadku różnych gatunków (np. pamiętnik, esej, wypowiedź publicystyczna, artykuł) remediacja daje odmienne efekty. Stąd też problem ze sklasyfikowaniem bloga jako odrębnego gatunku.

Głównymi wyznacznikami tego, czym jest blog są kwestie technologiczne (forma, antychronologiczność, natychmiastowość, efemeryczność, aktualność) i aspekt społecznościowy (komentarze, wspólnota blogerów).

Blog, choć często kojarzony z ekspresją autora, jest formą społecznościową i powinien być analizowany w ścisłym powiązaniu z grupą, w ramach której powstaje. Wyjątek stanowią tu tzw. blogi „autorskie”, prowadzone na osobnych stronach internetowych, najczęściej przez osobę znaną. W tym wypadku to blog tworzy społeczność wokół siebie, której członkowie pozostają w asymetrycznej relacji wobec autora – mogą tylko komentować.



Genologia a internet

Anna Gumkowska

Na wstępie pragnę wyjaśnić kwestię najbardziej problematyczną – dlaczego w ogóle szukać w piśmiennictwie internetowym gatunków literackich? Przykładanie metodologicznych narzędzi wypracowanych przez literaturoznawstwo do często miernych pod względem stopnia literackości treści zamieszczonych w sieci może przypominać strzelanie z armaty do komara. Co więcej wyjaśnianie zjawisk mniej skomplikowanych (piśmiennictwo użytkowe) przy pomocy zjawisk bardziej skomplikowanych (literatura artystyczna) może być potraktowane jako błąd metodologiczny.¹⁷

Przytoczone wątpliwości można odrzucić z dwóch powodów. Po pierwsze, blogi są tekstami użytkowymi, powstają na zewnątrz literatury i tylko w wyjątkowych przypadkach literaturą się stają. Można określić je warunkowo terminem „literatury stosowanej”.¹⁸ Historia zna przypadki wkradania się takich nieliterackich form do literatury. Na granicy powstawała na przykład powieść początkowo traktowana jako twór pośredni, w znacznej mierze literackości pozbawiony, który dodatkowo czerpał wiele z literatury użytkowej, np. z dzienników i listów. Blogi w większości przypadków nie są przedmiotami estetycznej konsumpcji, lecz społecznymi środkami międzyludzkiego porozumiewania w wymiarach: etycznym, uczuciowym i referencjalnym.¹⁹ Jak pisze Lejeune: „Systemami gatunkowymi rządzi – podobnie jak innymi instytucjami społecznymi – siła bezwładu (która zabezpiecza ciągłość ułatwiając komunikację) i siła zmiany (literatura żyje tylko o tyle, o ile przekształca oczekiwania czytelnicze”.²⁰ Literatura nie powinna być rozumiana jako całość autonomiczna, która *post factum* usiłuje się związać ze zjawiskami społecznymi. Jej niezależność jest bardzo względna, albowiem sama jest przede wszystkim systemem społecznym.²¹ Zasadne wydaje się zatem pytanie, czy blogi są traktowane przez czytelników jako wyodrębnione sposoby mówienia, dysponujące sobie tylko właściwymi cechami? Jeśli są gatunkiem mieszanym, czy posiadają jakiś element niezmienny – inwariant (struktura podmiotu, formy gramatyczne lub leksykalne) rozpoznawalny w odbiorze?

*Dlaczego
w ogóle szukać
w piśmiennictwie
internetowym
gatunków
literackich?*

¹⁷E. Balcerzan, Nowe formy w pisarstwie i wynikające stąd porozumienia (w:) Humanistyka przelotem wieków, red. J. Koziński, Warszawa, s.378

¹⁸Termin za S. Skwarczyńska

¹⁹P. Lejeune, Wariacje na temat pewnego paktu. O autobiografii, Kraków 2001, s. 18

²⁰Ibidem, s. 57

²¹Ibidem, s. 92



*Genologia zajmuje się
każdą wypowiedzią,
i tą drukowaną
w prestiżowym
wydawnictwie, i pisaną
w internecie
przez anonimowego
blogera*

Po drugie, narzędzia literaturoznawcze mogą okazać się przydatne do analizy blogów, jeżeli weźmiemy pod uwagę nowe rozumienie genologii. Istnienie coraz większej ilości tekstów hybrydycznych, których nie sposób umiejscowić na siatce taksonomicznej klasycznej genologii,²² sprawiło, że niektórzy badacze zaczęli zastanawiać się, czy w obecnych czasach gatunkowi grozi nieuchronna zagłada.²³

Na początku XXI wieku pojawiły się zatem dobitne postulaty powstania Nowej Genologii²⁴ rozumianej znacznie szerzej, także w kontekście społecznych sytuacji komunikacyjnych:

„Mówimy wyłącznie przy użyciu określonych gatunków mowy (...) Gatunki mowy są nam dane w taki sam nieomal sposób, jak język ojczysty, którego używamy bez trudności również przed teoretycznym opanowaniem gramatyki”.²⁵

W takim rozumieniu genologia zajmuje się każdą wypowiedzią, i tą drukowaną w prestiżowym wydawnictwie, i pisaną w internecie przez anonimowego blogera. Jest dziedziną nauki usiłującą ujednoczyć perspektywę badawczą gatunków artystycznych i nieartystycznych. W nowoczesnej, multimedialnej teorii gatunku²⁶ na gatunek składają się takie czynniki, jak: powtarzalność kombinacji chwytów, ukierunkowanie komunikacyjne oraz uzależnienie gatunku od techniki przekazu (medium).²⁷

Ankietowani zapytani o gatunek blogu (*Gdyby blog był literaturą, to do której z poniższych form byłoby mu najbliżej*) udzielali zróżnicowanych odpowiedzi. Najczęściej wybierali bliskie znaczeniowo pojęcia: „pamiętnik” (58) i „dziennik” (57). Co ciekawe w następnej kolejności charakteryzowali blog jako „komentarz” (42) lub „opowiadanie” (35), „czasopismo” (29), „powieść” (20), „opis” (17), w najmniejszej ilości głosów „encyklopedię” (3). Aż 10 respondentów wolało wybrać nie zaproponowaną w odpowiedziach własną klasyfikację. Wybierali kategorię „inne” i samodzielnie wpisywali nazwy: „felietonu” (4), „reportażu” (1), „sylwy” (1) (zdefiniowane jednocześnie przez badanego jako „zbiór tekstów o wszystkim, połączonych bardzo luźno”). Można przypuszczać, że umieszczenie blogu w ramach jakiegoś gatunku nie było dla ankietowanych zadaniem łatwym, o czym świadczy taka odpowiedź: „byłoby mu najbliżej do bloga. Gdyby skrzypce były instrumentem to bliżej byłoby im do puzonu czy do trąbki? To pytanie jest głupie.” Ważne wydaje się, że wskazując na felieton, reportaż, a nawet sylwę, ankietowani wybierali gatunki bardzo ściśle powiązane z osobą autora.

²²G. Grochowski, *Tekstowe hybrydy. Literackość i jej pogranicza*, Warszawa 2000.

²³S. Balbus, *Zagłada gatunków* (w:) *Genealogia dzisiaj*, red. W. Bolecki, I. Opacki, Warszawa 2000, str. 19-32

²⁴B. Witosz, *Gatunek-sporny* (?) *problem współczesnej refleksji tekstologicznej* (w:) *Sporne i bezsporne problemy współczesnej wiedzy o literaturze*, red. W. Bolecki, R. Nycz, Warszawa 2002, s. 268-284 oraz E. Balcerzan, *op. cit.*, s. 377

²⁵M. Bachtin, *Estetyka twórczości słownej*, przet. D. Ulicka, Warszawa 1986, s. 373

²⁶Termin za E. Balcerzan, *W stronę genologii multimedialnej* (w:) *Genologia dzisiaj*, *op. cit.*

²⁷*Ibidem*, s. 88



**Gdyby blog był literaturą,
do której z poniższych form byłoby mu najbliżej?**

Pamiętniki	58
Dziennik	57
Komentarz	42
Notatka	38
Opowiadanie	35
Czasopismo	29
Powieść	20
Opis	17
Encyklopedia	3



Dominuje odczytywanie blogów w kategoriach diarystyki (**dziennik, pamiętnik**), choć ten typ nie stanowi nawet połowy całości głosów. Wśród odpowiedzi na pytanie wielokrotnego wyboru dotyczące formy bloga jako gatunku diarystycznego tylko 115 z 309 głosów oddano na gatunki diarystyczne. To niewiele, jeśli wziąć pod uwagę, w jaki sposób platforma Blox.pl zachęca do założenia własnego blogu.

Pisz swój dziennik w Internecie
Komentuj wydarzenia, podziel się swoimi zainteresowaniami

Założ blog →

Chociaż pojawiają się coraz liczniejsze opracowania literaturoznawcze rozpatrujące blogi przede wszystkim w kategoriach diarystyki, taka jednoznaczna gatunkowa klasyfikacja nie znajduje potwierdzenia wśród aktywnych w blogosferze użytkowników.

Co ciekawe „dziennikowość” to kategoria, która w odpowiedziach rzadko pojawia się w kontekście literatury, częściej występuje w samodzielnie przygotowywanych definicjach blogu (pytanie otwarte *Czym Twoim zdaniem jest blog*). W przypadku tego postawionego na samym początku badania pytania, ankietowani znacznie częściej wskazywali na związki z dziennikiem czy pamiętnikiem:

„Darmowa, swego rodzaju strona internetowa na określonym serwerze, najczęściej spełnia funkcję internetowego pamiętnika”
 „pamiętnik”, „pamiętnik internetowy”, „blog – pamiętnik, moje wirtualne miejsce, które pozwala mi być sobą, gdzie mogę być szczerą i nie musz[ę]”, „rodzaj dziennika internetowego”, „Coś pomiędzy dziennikiem, notatnikiem i książką, takie współczesne *silva rerum*”, „Rodzaj dziennika, pamiętnika bądź zbioru zapisków/fotografii dostępny pewnej grupie (w szczególności wszystkim)”, „Osobisty dziennik autora”, „dziennik”, „Blog to pamiętnik pisany dla siebie





i innych”, „Pamiętnik, forma kreacji lub autokreacji, sposób na nudę, sposób na zapisanie myśli, miejsce spotkań towarzyskich” „Publiczny pamiętnik, często strona internetowa na jakiś konkretny temat”, „ja traktuję blog jako swój osobisty dziennik, dlatego też jest zahastowany”, „Hipertekstowy dziennik myśli i opinii”, „blog to pamiętnik, który daje się wszystkim do wglądu lub mini stronka na dowolny temat”, „rodzaj pamiętnika miejsce wyładowywania swoich myśli uczuć”

Można przypuszczać, że użytkownicy internetu znają termin pamiętnik/dziennik z rzeczywistości pozasieciowej, ale w nowym medium nabiera on nieco odmiennego, bardziej potocznego znaczenia

W 35 z 76 definicji pojawiło się słowo „pamiętnik” lub „dziennik”. W tym wypadku trudno o jednoznaczną interpretację wyników. Wydaje się, że w samodzielnie tworzonych definicjach ankietowani powoływali się na terminy diarystyczne bez konkretnych literackich skojarzeń, a terminom „dziennik” i „pamiętnik” nadawali nieco inne znaczenia, rozumiane w potoczny sposób. Kwestia odróżnienia dzienników i pamiętników nie jest łatwa i przysparza zresztą wiele kłopotów literaturoznawcom, którzy najczęściej, wpisują je w obręb „literatury dokumentu osobistego”.²⁸ Natomiast przywołanie w pytaniu terminu „literatura” spowodowało ostrożniejsze korzystanie z terminologii. Z przytoczonych wyników widać wyraźnie, że blog to z całą pewnością więcej niż „dziennik/pamiętnik”. Wpływ na tak zróżnicowane postrzeganie gatunku blogu, ma specyfika samego medium, w ramach którego blog istnieje. Można przypuszczać, że użytkownicy internetu znają termin pamiętnik/dziennik z rzeczywistości pozasieciowej, ale w nowym medium nabiera on nieco odmiennego, bardziej potocznego znaczenia.

Na pytanie otwarte *Co wspólnego mają wszystkie blogi* ankietowani wymieniali:

- miejsce publikacji (Internet), ■ układ czasoprzestrzenny wpisów – strukturę/formę (podział na notki) ■ kwestię ekspresywności i komunikacji ■ temat (życie) ■ styl wypowiedzi ■ formalną nazwę „blog” (platformę blogową)

Jedynie 5 ankietowanych z 51 osób udzielających odpowiedzi nie wskazało żadnej wspólnej cechy blogów. Blogi to zatem określona struktura. Nośnik blogów – w znaczeniu wykorzystanego medium – determinuje je zarówno pod względem formy, komunikacji, jak i stylu wypowiedzi.

Konkluzje

Podsumowując, zmiana medium, a więc także kontekstu, w którym pojawia się tekst, zmienia jego kategoryzację gatunkową. Jest to odczuwalne przez odbiorców usiłujących zdefiniować blogi za pomocą pozasieciowych kryteriów. Pojęcia wykorzystywane w opisach okazują się być niewystarczające, a przynależność gatunkowa blogów niejasna. W zależności od przyjętego kryterium ta hybrydyczna nowa forma ujawnia różne oblicza.

²⁸ Termin za: R. Zimand, *Diarysta* Stefan Ż., Wrocław 1990





Blogi to dzienniki

Blogi określane przez użytkowników jako „internetowe dzienniki” posiadają cechy wspólne z ich drukowanymi przodkami. Dzienniki powstające poza siecią także są często pozbawione „literackości”, należą do gatunków użytkowych i w rzadkich przypadkach trafiają do literatury. Tradycyjne wyznaczniki dziennikowości to: dominacja osoby autora, doraźność, referencjalność, chronologia zapisu elementy metatekstowe, swoboda formy wypowiedzi, brak wizji skończonej całości, brak zasady współtematyczności sąsiadujących wpisów. **Co zostało w blogach z tradycyjnych gatunków diarystycznych?**

Motto:
– Napisz
w kilku słowach,
co to jest blog?
– Dziennik
internetowy

1. Dominacja osoby autora oraz jego subiektywnego punktu widzenia

Czy piszący jest głównym bohaterem? N=117				
Nie	Raczej nie	Ani tak/Ani nie	Raczej tak	Tak
2	9	40	58	8

Czy bloger jest subiektywny? N=116				
Nie	Raczej nie	Ani tak/Ani nie	Raczej tak	Tak
5	10	15	52	34

Dlaczego w ogóle szukać w piśmiennictwie internetowym gatunków literackich?

Osobista perspektywa blogów jest jedną z podstawowych kategorii definiujących blogi, co w badaniu wyraźnie widać także w pytaniach otwartych:

„Twórcy blogów zazwyczaj chcą podzielić się swymi wiadomościami lub odczuciami, przemyśleniami”, „Są internetowym zapisem intymnych przeżyć”, „Potrzebę „wypisania się” autorów”, „Subiektywne opisywanie rzeczywistości przez ich autora”, „Blog to miejsce na wyrażanie swoich opinii, komentarzy do wydarzeń itp.”, „Wirtualny własny pokój z popisanymi ścianami”, „Strona przedstawiająca osobiste opinie konkretnej osoby”, „Osobiste miejsce w wirtualnym świecie na dzielenie się refleksjami, etc.”

Wyrażanie swojej osobowości, inaczej mówiąc czytelna autonarracja prowadzona przez blogerów nie prowadzi jednak do postrzegania dzienników internetowych jako form zapisu intymnego:



Subiektywność i pisanie o swoim życiu w Internecie nie jest tym samym, co intymne wyznania zamieszczone w niesieciowych pamiętnikach

Czy blog jest dziennikiem intymnym?

N=118

Nie	Raczej nie	Ani tak/Ani nie	Raczej tak	Tak
10	25	50	29	4

Subiektywność i pisanie o swoim życiu w Internecie nie jest tym samym, co intymne wyznania zamieszczone w niesieciowych pamiętnikach. Wniosek? Intymność w rzeczywistości Internetu i poza nią działa inaczej i jest inaczej definiowana w zależności od medium.

2. Dorażność – dystans między odnotowywanymi zdarzeniami a ich zapisem jest minimalny (nadrzędna funkcja czasu teraźniejszego). Kategoria teraźniejszości uzyskała najwięcej głosów wśród ankietowanych (80)

Czy bloger opisuje teraźniejszość?

N=116

Nie	Raczej nie	Ani tak/Ani nie	Raczej tak	Tak
0	1	35	56	24

Badani znacznie rzadziej wskazywali na czas przeszły lub przyszły:

Czy bloger opisuje przeszłość?

N=117

Nie	Raczej nie	Ani tak/Ani nie	Raczej tak	Tak
2	19	61	28	7

Czy bloger opisuje przyszłość?

N=116

Nie	Raczej nie	Ani tak/Ani nie	Raczej tak	Tak
7	35	53	16	5

3. Referencjalność – **blogerzy twierdzą, że piszą o sytuacjach prawdziwych**, dotyczących współczesnego świata. Zdecydowana większość ankietowanych zaprzecza, że sytuacje opisywane na blogach są wymyślone. „Opisują świat do którego przynależą autor.”



Czy opisuje rzeczy prawdziwe?				
N=116				
Nie	Raczej nie	Ani tak/Ani nie	Raczej tak	Tak
2	2	43	64	5

Czy opisywane są problemy współczesnego świata?				
N=116				
Nie	Raczej nie	Ani tak/Ani nie	Raczej tak	Tak
0	1	35	64	16

Czy opisywane sytuacje są wymyślone?				
N=117				
Nie	Raczej nie	Ani tak/Ani nie	Raczej tak	Tak
7	41	65	3	1

Niektóre charakterystyczne cechy tradycyjnych dzienników można odnaleźć także w blogach

4. Elementy metatekstowe – daty, miejsca, chronologia zapisu – odpowiedzi w pytaniach otwartych

„Rodzaj strony internetowej, na której autor umieszcza datowane wpisy, wyświetlane kolejno”, „Podział na notki” „Podział na dni” „Konstrukcję strony – wymóg cyklicznej aktualizacji, z reguły dość podobny układ stron”

5. Swoboda wyboru formy wypowiedzi: Odpowiedzi w pytaniach otwartych:

„Takie współczesne silva rerum”, „Blog łączy te wszystkie formy”, „Sposób publikacji: nieciągły, nieregularny. Nieskończoną formę, tworzącą się.”

Z wyników ankiety trudno natomiast jednoznacznie określić, jak blogerzy odbierają cechy typowe dla klasycznych dzienników: brak współtematyczności sąsiadujących wpisów²⁹ oraz brak przemyślanej kompozycji całości³⁰ tzn. wszystkich notek na blogu. Nie wiadomo niestety, w jaki sposób rozumieli pytanie respondenci (użyte w pytaniu sformułowanie okazało się zbyt niejasne):

Czy w blogu jest ciągłość opowieści?				
N=117				
Nie	Raczej nie	Ani tak/Ani nie	Raczej tak	Tak
3	22	45	42	5

²⁹ J. Sturrock traktuje tę cechę jako podstawowy wyróżnik dziennika

³⁰ M. Głowiński, Powieść a dziennik intymny, (w:) Gry powieściowe, 1973





Jak wynika z powyższych rozważań, blogi rozumiane jako teksty, a więc wyjęte ze swego dla nich kontekstu, realizują wiele cech tradycyjnego pamiętnikarstwa. Z punktu widzenia sposobu pisania o świecie i „Ja piszącego” mogą być rozpoznane jako forma dzienników.

Konkluzje

Po omówieniu cech wspólnych blogów i dzienników, mogę postawić kolejne pytanie, co zdecydowanie obie te formy wypowiedzi różni. Jest to świadomość publikacji i interakcja między nadawcą i odbiorcą – a więc to, co związane z kontekstem sieciowym i różnymi możliwościami komunikacyjnym.





Blogi to nie dzienniki

Momentem przełomowym w historii tradycyjnych dziuryszy była ich publikacja jeszcze za życia autora. Pierwsze takie zdarzenie miało miejsce w kraju dzienników intymnych – we Francji. *Dziennik* André Gide’a można było dostać w księgarniach w 1938 roku. Z pozoru błahe zjawisko niosło za sobą niebagatelne konsekwencje: tekst pisany do tej pory na użytek własny i nie przeznaczony do publikacji został ujawniony publicznie. Publikacja zniszczyła intymność dziennika. Czermińska określa zjawisko mianem „paradoksu ekspresji intymnej”.³¹ Biorąc pod uwagę fakt, że świadomość publikacji w znaczący sposób steruje samym procesem pisania oraz że zdecydowana większość blogów jest od początku pisana z myślą o publicznym udostępnieniu tekstu „od ręki” (ilość blogów zamkniętych, do których dostęp mają wyłącznie przyjaciele i znajomi blogera, jest nieznaczna) warto przyrzeć się blogom przez pryzmat zagadnień autokreacji twórców.

Z badania wynika, że blogi są pisane między innymi z potrzeby komunikacji ze sobą i z innymi. Jak odpowiadali ankietowani, możliwość wypisania się na różne tematy pełni dla nich funkcje terapeutyczne: „rodzaj pamiętnika miejsce wyładowywania swoich myśli uczuć” „Sposób na wyrażenie siebie” (*Co to jest blog?*) Psycholog Elżbieta Dryll i socjolog Adrian Wójcik podjęli już próbę badania zachodzących zmian psychicznych pod wpływem pisania blogów – zmiany obserwowano na podstawie cech języka stosowanego na blogach.³² Wyniki wskazują na istnienie istotnych różnic pomiędzy właściwościami języka stosowanego przez osoby badane w 2. i 25. miesiącu prowadzenia internetowego dziennika.

Można powiedzieć, że blogerzy tworzą narracje „z potrzeby serca”, myślą jednak także o czytelnikach i tworzeniu społeczności, co obrazuje odpowiedź na pytanie, czy bloger pisze na potrzeby czytelnika. Największa ilość od ankietowanych wybrała odpowiedź ANI TAK/ANI NIE, a więc uchylili się od jednoznacznego wskazania. Być może jest to spowodowane budowaniem wiarygodności blogów. Z badania wynika, że jednym z najważniejszych atutów blogerów jest właśnie ich wiarygodność.

Czy bloger pisze na potrzeby czytelnika? N=118				
Nie	Raczej nie	Ani tak/Ani nie	Raczej tak	Tak
4	27	62	19	6

Motto:
Czy pojawienie się formy bloga zmienia coś w sposobie pisania o świecie?
 „z pewnością tak. blog pozwala wszystkim zainteresowanym wyrażać swoje opinie o świecie – wcześniej żadne medium nie dawało takiej możliwości. Publiczne pisanie było dla wybranych – teraz jest dostępne dla każdego”

³¹M. Czermińska, Autobiograficzny trójkąt: świadectwo, wyznanie i wyzwanie, Kraków 2000, s. 286

³²A. Wójcik, E. Dryll, Formalna analiza języka blogów - prezentacja metody (w:) Narracja. Teoria i praktyka, red. B. Janusz, K. Gdowska, B. Barbaro, Kraków 2008





Chodzi więc o przedstawienie siebie, swoich opinii, poglądów, sposobu patrzenia na świat. Blogerzy dzięki medium internetu dokonują autoprezentacji. Ankietowani w większości przypadków potwierdzali, że twórcy dzienników sieciowych są subiektywni (86 głosów na 116 wszystkich odpowiedzi).

Czy bloger jest subiektywny?				
N=117				
Nie	Raczej nie	Ani tak/Ani nie	Raczej tak	Tak
5	10	15	52	34

Jednocześnie badani widzą związek pojawiających się pod notkami komentarzy na treść blogów. 59 głosów na TAK przeciwko 26 na NIE:

Czy komentarze mają wpływ na treść bloga?				
N=117				
Nie	Raczej nie	Ani tak/Ani nie	Raczej tak	Tak
8	18	33	43	16

Zbadania wynika, ze jednym z najważniejszych atutów blogerów jest właśnie ich wiarygodność

Możliwość natychmiastowej relacji autorów z odbiorcami to zdecydowany przełom w piśmiennictwie. Zwykły czytelnik, który decyduje się na komentarz, po pierwsze nawiązuje dialog z autorem wpisu, po drugie umieszcza swój tekst w ramach jego tekstu. Natychmiastowość wzajemnych relacji nadawcy i odbiorcy i wymiennosc ich ról to jedna z głównych cech internetowego pisarstwa.

Pisanie o sobie jest jednak rozumiane w specyficzny sposób. Interesująco przedstawia się kwestia świadomości autokreacji. Badani zapytani o to, kim są pisząc bloga (pytanie otwarte) odpowiadali, że są:

■ **postać wykreowaną/przyjętą rolę, np. obserwatorem, autorem, dziennikarzem, krytykiem muzycznym, postacią fikcyjną:**

„Obserwatorem stawiającym tezę, by zaprosić do dyskusji.” „Narratorem, który czasami uczestniczy w wydarzeniach. Zazwyczaj jednak obserwatorem” „Postacią fikcyjną.”

■ **sobą**

„Jestem SOBA, nigdy nikogo nie udaję”.





■ sobą, ale z pewnymi zastrzeżeniami:

„sobą. Zazwyczaj” „sobą z elementami kogoś kim chciałabym być” „pewną, bardziej cyniczną częścią siebie.” „Piszę dwa blogi: jeden jest osobisty, na nim jestem sobą, chociaż nie piszę o wszystkim, zachowuję jakąś część prywatności. Drugi to moje kulturalne wspomnienia, jestem na nim przezroczysta, niemal niewidzialna, wpisy mówią o mnie tylko w małej części.”

Pojawiały się także odpowiedzi podkreślające **role społeczne i cechy osobowości**:

„sobą, zakrconą, pesymistką, zmienną kobietą”, „człowiekiem”, „jestem sobą, matką, żoną, koleżanką, sąsiadką...”, „sobą, zwykłą 30+latką mieszkającą w dużym mieście, zmagającą się z życiem, bawiącą się czasem dobrze, czasem w ogóle, ciężko pracującą.”

Zdaje się, że niektórzy blogerzy w większym stopniu zdają sobie sprawę z autokreacji. Sam termin zresztą pojawia się kilkakrotnie w odpowiedziach na pytania otwarte. Z tej perspektywy można zatem przyjąć, że świadomość kreacji jest stopniowalna i wyróżnić poszczególne typy: potwierdzenie kreacji (typ 1. postacią wykreowaną/przyjętą rolę), zaprzeczenie kreacji (typ 2. sobą) oraz częściowe potwierdzenie kreacji (typ 3. sobą z pewnymi zastrzeżeniami). W tym miejscu warto wspomnieć o badaniach prowadzonych na blogerach we Francji. Literaturoznawca Philip Lejeune w ramach stowarzyszenia APA – Association Pour l'Autobiographie w 2000 r. przeprowadził ankietę wśród internautów publikujących pamiętniki online. Wnioski, do których doszedł były zaskakujące: praktycznie nie było wyznania pozbawionego elementu autokreacji. Badanie pozwoliło mu cały cybergatunek zaliczyć do „autofikcji” i tym samym uznać za jedną z najważniejszych cech literatury naszych czasów.

Blogerzy piszą po to, żeby zdobyć czytelników (świadczą o tym ilość komentarzy oraz statystyki odwiedzin strony dostępne w panelu administratora blogu). Mówią w subiektywny sposób o różnych sprawach i swoim życiu, ale są tematy, których nie podejmują. Na pytanie otwarte *O czym nie piszą blogerzy* pojawiły się odpowiedzi dotyczące 6 kategorii. Najliczniejsza była grupa ankietowanych, którzy twierdzili, że blogerzy piszą o wszystkim:

„Nie ma takiego tematu. Różnorodność blogów jest ogromna!” „wszystkie tematy poruszają, blogosfera jest pod tym względem niezależna”

Świadomość autokreacji blogerów jest stopniowalna i można wyróżnić poszczególne jej typy: potwierdzenie kreacji, zaprzeczenie kreacji oraz częściowe potwierdzenie kreacji





Padaty jednak także odpowiedzi, że nie piszą o:

1. O personaliach, zachowują anonimowość

„**Blogerzy przede wszystkim unikają podawania personaliów – swoich, przyjaciół, ludzi z pracy i szefów. I bardzo dobrze:)**”

2. Rzeczach nieistotnych i nieciekawych z punktu widzenia blogera

„**o tym co ich nie interesuje**”.

3. Wiedzy z wąskich dyscyplin nauk

„**Chyba tylko wąskie dyscypliny nauki nie są poruszane w blogach**”.

4. Rzeczach nielegalnych (np. używkach), tzn. przestrzegają regulaminu serwisu

„**nie piszą o rzeczach naprawdę nielegalnych, pomijają kwestie narkotyków, jeśli już o nich wspominają to w osobie trzeciej „oni brali” „oni palili”**”

co jest wyrazem tego, że mimo pewnej anonimowości nie czują się do końca anonimowi.

5. O swoich wadach

„**o swoich wadach piszą najmniej:)**”

Ankietowani zapytani wprost, *jakich tematów unikasz w pisaniu na blogu* (pytanie otwarte), potwierdzili omówiony powyżej podział. Nie piszą bowiem o tematach bardzo osobistych: intymnych, rodzinnych, takich jak życie erotyczne czy dramaty życiowe, unikają poruszania spraw służbowych, nie podają także danych osobowych umożliwiających ich identyfikację. Znaczna część twierdziła, że nie unika pisania prawdy na żaden temat. To dość ciekawe odpowiedzi, które w jakiś sposób wyznaczają granice bloga. Z jednej strony istotna i ceniona na blogach jest autentyczność „JA”, z drugiej – granicą jest anonimowość, intymność.

O czym
nie piszą
blogerzy?





Czy zatem prawda jest blogową cnotą nigdy nie praktykowaną w całości?
Na pytanie otwarte, *ile prawdy o sobie i o swoim życiu wpisujesz na bloga*,
wśród odpowiedzi można wyróżnić typy:

I. Nie pisze prawdy, blog jest o czymś innym

„ Nie piszę o sobie” „blog jest naukowy, więc mnie i mojej prywatności jest tam mało.” „Nie piszę o swoim życiu – mój blog nie jest zapisem osobistych przeżyć.”

II. Raczej unikam takich tematów

„ Tyle, ile jest mi w danym momencie do opisania danego zagadnienia niezbędne. Pisze bloga o modzie, a nie osobisty pamiętnik”, „ staram się jak najmniej, ale nie zawsze mi to wychodzi”.

III. Nie zmyślam, ale coś przemilczam

„część prawdy dla wszystkich, większa część dla nielicznych (na hasło), całość dla nikogo”, „67%:P Są rzeczy, o których nie piszę na blogu, jeśli uznam, że są zbyt intymne”, „90%” „Sporo. Choć czasem jest to prawda zakamuflowana, albo odrobinę naciągnięta”, „ tylko prawdy chwilowe, odpowiednio zapodane czytelnikowi”, „ coraz mniej. na początku pisałam więcej o swoim życiu i pracy, po jakimś czasie zaczęłam 'dryfować' w stronę mniej osobistych wpisów”, „ nie ma tam kłamstw. piszę tylko prawdę. ale nie piszę absolutnie o wszystkim”, „Sporo, ale z poszanowaniem dla własnej prywatności – która i tak moim zdaniem czytelnika nie zainteresuje”, „Prawdę piszę zawsze, tylko nie zawsze piszę WSZYSTKO.”

IV. Piszę całą prawdę

„Całą prawdę i tylko prawdę”, „Wszystko co pisze w blogu to prawda.”

Przeważają odpowiedzi „nie zmyślam, ale coś przemilczam.” Świadomość publikacji wyznacza ramy intymności. O ile w tradycyjnych dziennikach mogło się znaleźć wszystko, ponieważ było pisaniem

*Czy prawda
jest blogową cnotą
nigdy
nie praktykowaną
w całości?*





do siebie, o tyle w przypadku interakcyjności blogów kwestia przedstawia się odmiennie, a zarzuty o „ekshibicjonizm” wydają się niesłuszne.

Konkluzje

Blog jest pisaniem w dużej mierze z myślą o publikacji na forum publicznym. Jeśli przyjąć założenie, że blogi to tradycyjne dzienniki przekształcone przez nowe medium, trzeba zaznaczyć, że zmienia ono ich strukturę od wewnątrz – pragmatycznie rzecz ujmując, blogi spełniają zupełnie odmienne funkcje komunikacyjne. Nie jest to komunikacja skierowana do wewnątrz, lecz na zewnątrz. Być może dlatego w badaniach amerykańskich nad blogami pojawił się nurt, który nie klasyfikuje blogów jako nowego gatunku wypowiedzi, lecz jako nowe medium. Może zabrzmieć to dość absurdalnie, ale **pamiętniki** służą także do promowania marek firm czy produktów, są kanałem komunikacji instytucji z klientami, służą politykom za perswazyjne narzędzie przekazywania informacji. Nawet jeśli blogi początkowo były dziennikami, obecnie pełnią także zupełnie inne funkcje.





Język blogów

Ze względu na charakter badania nie poruszam szczegółowych zagadnień: stylu a odmian języka czy stylu a języka. Terminu „styl” używam możliwie szeroko, rozumiejąc go jako zespół cech leksykalnych, gramatycznych i składniowych realizujących pewien zamysł komunikacyjny.

W pytaniu otwartym pojawiły się zaledwie 3 (z 48 udzielonych) wypowiedzi wskazujące na wspólne cechy stylu blogów:

„styl pisania”, „styl wypowiedzi”, „pewien luz, na który pozwala charakter blogu, w porównaniu z czasopismami, nawet internetowymi”

W odczuciu blogów nie należy jednak tego aspektu lekceważyć. Zdaje się, że można mówić o językowej odrębności blogów.

Motto:
Czy pojawienie się formy bloga zmieniło coś w sposobie pisania o świcie?
„Z pewnością, pojawiła się konwencja blogowa, nowy styl”

Czy blogi są pisane specyficznym językiem?

N=117

Nie	Raczej nie	Ani tak/Ani nie	Raczej tak	Tak
0	30	51	25	12

Kwestia jest problematyczna być może ze względu na specyfikę tego języka – jest on bowiem ze swej natury stylistycznie nacechowany potocznością. Jest jednym ze stylów funkcjonalnych³³ – stylem potocznym.³⁴ Przyjmuję definicję stylu potocznego Wilkonia „odmiana języka mówionego, używana przez wszystkich, obsługująca sfery codziennej komunikacji, możliwa do użycia w każdej sytuacji”³⁵.

Czy blogi są pisane językiem codziennym?

N=117

Nie	Raczej nie	Ani tak/Ani nie	Raczej tak	Tak
1	9	42	53	11

Ankietowani w zdecydowanej większości wskazywali na fakt, że blogi są pisane językiem potocznym i z badań wynika, że właśnie taki styl wypowiedzi jest atrakcyjny dla czytelników. 56 osób uznało styl ulubionych blogerów za istotny, co obok ciekawości ludzi, których się nie zna z rzeczywistości poza-

³³H. Kurkowska, S. Skorupka, Stylistyka polska – wyróżnione style funkcjonalne to: potoczny, przemówień, urzędowo-kancelaryjny, naukowy, publicystyczny i dziennikarski, artystyczny

³⁴Szerzej Bartmiński J., Styl potoczny (w:) Współczesny język polski, red. J. Bartmiński, Lublin 2001 oraz Bartmiński J., Styl potoczny jako centrum systemu stylowego języka (w:) Synteza w stylistyce słowiańskiej, Opole 1991

³⁵A. Wilkoń, Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny, Katowice 1987, s. 58-63





sieciowej, zabawnych treści i zainteresowań, stanowi trzeci wynik. Niżej sytuują się takie odpowiedzi, jak bycie na bieżąco ze znajomymi/rówieśnikami, pogłębianie wiedzy na tle zawodowym i naukowym oraz popularność blogera.

*Blogi są pisane
językiem potocznym
i właśnie taki styl
wypowiedzi jest
atrakcyjny
dla czytelników*

Powody dla których czytasz blogi?	
Serwer	58
Ciekawe	57
Bieżące	42
Zabawne	38
Styl	35
Hobby	29
Zawód	20
Nauka	17
Autor	3
Inne	17
Jakość	3

Tak sformułowane pytanie nie daje jednak odpowiedzi, czy chodzi o styl poszczególnych blogerów, czy ogólniej rzecz ujmując blogową stylistykę. Trudno także w każdym wypadku ustalić, jakie znaczenie miało dla respondentów słowo „styl” (zdaję sobie sprawę, że niekoniecznie było jednoznacznie kojarzone z językowymi sposobami konstruowania wypowiedzi, wiązało się najprawdopodobniej także z poruszaną tematyką).

Nie zmienia to jednak faktu, że język blogów jest elementem znaczącym, co uwidacznia się w pytaniu o elementy atrakcyjne dla czytelników. 62 ze 118 ankietowanych uznało, że język blogów jest dla nich istotnym czynnikiem wyboru tekstów.

Czy do blogów przyciąga mnie język? N=117				
Nie	Raczej nie	Ani tak/Ani nie	Raczej tak	Tak
15	18	23	41	21

W pytaniu otwartym dotyczącym charakterystyki języka blogów ankietowani zwracali uwagę na:





1. język internetowy (emotikony, *netspeak*, zapis fonetyczny)

„Bлоги często pisane są językiem internetowym, z mnóstwem emotikon, młodzieżowymi określeniami”, „Swoistym słowotwórstwem, skracaniem, łączeniem wyrazów”.

2. potoczność, codzienność (kolokwializmy, swobodny język, naturalność, prostota, codzienność, potoczność, nieformalny język)

„skrótom, półprywatnym slangiem, odniesieniami do osób, rzeczy, spraw i miejsc znanych autorowi”, „jest potoczny na ogół”, „Prostotą, spontanicznością”, „Naturalnością”, „jest swobodny”, „W zdecydowanej większości jest to język potoczny, chociaż zdarzają się perelki pisane poprawną, bogatą polszczyzną.”

*Charakterystyka
języka
blogów*

W kategoriach wartościujących pojawiały się także zagadnienia:

3. braku poprawności (stylistycznej, interpunkcyjnej, wulgaryzmów)

„Niestety często jest to jakaś chora nowomowa.” „Niechlujnością, dysortografią... o składni językowej nie warto nawet wspominać”, „nieznajomością podstawowych zasad ortografii i poprawnej polszczyzny – w przypadku większości blogerów..”, „niechlujnością: brakiem szacunku dla zasad ortografii, gramatyki, interpunkcji skrótami, emotikonkami| brakiem precyzji| cliche językowymi| wulgaryzmami”

4. zaletą języka blogów była przejrzystość

„prostotą wyrażania myśli. Blog często jest bardziej komunikatywny w treści jak artykuł w gazecie”, „nie jest napuszony jest za to łatwy i przystępny”, „Jest jasny, czytelny, zrozumiały”, „Zwyczaj jest on prosty. Są jednak wyjątki, jak zawsze. Bлоги pisane są często językiem dowcipnym, z przymrożeniem oka.”

5. Spośród 47 udzielonych odpowiedzi aż 14 wskazywało jednak na brak reguły:



**Specyfika języka
blogów
a ukształtowanie
retoryczne tekstów,
tzn. czy blogerzy
uprawiają "retorykę
szczerości"?**

„zależy od autorów, jest taki jaki używają ludzie którzy je piszą i taki jaki rozumieją czytelnicy”, „Nie można generalizować. Są blogi, blogasy, a nawet blogaski. Ich język bardzo się różni: od potocznego o czy nawet rynsztokowego po naukowy”, „Niczym. Jest tak wiele stylów, a wiele jest własnych autorskich, że nie można wyróżnić cech charakterystycznych”, „Każdy bloger ma swój styl pisanie bloga”, „Nie ma języka blogów. Tak, jak nie ma języka książek.”

Z pewnością kwestia odrębności języka blogów tkwi głębiej niż na poziomie leksykalnym. Moim zdaniem dotyczy raczej ukształtowania retorycznego tekstów, które roboczo określam jako „retorykę szczerości”. Jeśli w blogach mamy do czynienia z autokreacją, na co wskazuje nasze badanie, warto byłoby zanalizować, jaki wpływ wywiera ona na język. Chodzi mi o sposób ukształtowania wypowiedzi w powtarzalnych sytuacjach między autorem i czytelnikiem blogu, o stały układ ról nadawcy i odbiorcy, o cel komunikacji oraz powtarzającą się funkcję wypowiedzi. Jest to związane także bezpośrednio z problemem komunikacji językowej w Internecie. Do dokładniejszej analizy należałoby sięgnąć po badania przeprowadzone w ramach CMC (*computer-mediated communication*), czyli dziedziny zajmującej się zagadnieniami wpływu komputerów na komunikację międzyludzką.³⁶ Specyficzne dla Internetu cechy komunikacji językowej to między innymi: dialogowość, spontaniczność, kolokwialność, sytuacyjność, multimedialność i hipertekstowość.³⁷ W zasadzie o wszystkich z wymienionych cechach pisali w ankiecie blogerzy, chociaż zwracali szczególną uwagę na odrębność języków (idiolekty) poszczególnych autorów. Prowadzone przez polskich badaczy analizy stylu blogów wskazują dodatkowo na dwie istotne cechy: autoreferencyjność rozumianą jako przykładanie wagi do pisania o samym procesie pisania oraz neooralność, a więc usytuowanie języka blogów pomiędzy mową potoczną a wzorcami oficjalnej polszczyzny.³⁸

Konkluzje

Nie bez kozery blogom poświęca się coraz więcej uwagi. Swoista blogomania jest próbą oswojenia nowego zjawiska. Z punktu widzenia sposobu pisania blogi są bez wątpienia pod wieloma względami genologicznie spokrewnione z dziennikami, czego najwyraźniejszym przykładem jest zależność autor-narrator-bohater, poza tym: chronologiczny zapis, doraźność podejmowanych tematów, i ich referencjalność. Zupełnie odmienna jest natomiast ich funkcja – istotna okazuje się kwestia komunikacji z odbiorcą, a co za tym idzie promocja bloga. Blogów nie można rozpatrywać tylko jako teksty, ponieważ zbyt silnie są związane z kontekstem sieci, a tekst w kontekście to już dyskurs.

³⁶S. Barnes, *Computer-Mediated Communication: Human-to-Human Communication Across the Internet*, 2002; C. Thurlow, C. Lengel, A. Tomic, *Computer-Mediated Communication*, Thousand Oaks 2004

³⁷J. Grzenia, *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa 2006

³⁸S. Bednarek, *Blogosfera (w:) Życie codzienne Polaków na przełomie XX i XXI wieku*, red. R. Sulima, Łomża 2003



O autorach:

Anna Gumkowska

absolwentka Filologii Klasycznej i Filologii Polskiej na Uniwersytecie Warszawskim. Obecnie doktorantka w Zakładzie Teorii Literatury UW. Organizator Ogólnopolskiej Interdyscyplinarnej Konferencji Naukowej Tekst [w] sieci. Interesuje się zagadnieniami gatunków multimedialnych w internecie. Na co dzień pracownik działu promocji portalu Gazeta.pl

Maciej Maryl

asystent w Pracowni Poetyki Historycznej IBL PAN, doktorant Szkoły Nauk Społecznych przy IFiS PAN. Ukończył polonistykę i socjologię na Uniwersytecie Warszawskim (Kolegium MISH). Publikował teksty i przekłady m.in. w "Tekstach Drugich", "Images" i tomach zbiorowych. Interesuje się zagadnieniami odbioru literatury, literaturą w kontekście nowych mediów oraz metodologią nauk humanistycznych.

Piotr Toczyski

analityk w Zespole Badań i Analiz segmentu internetowego Agora S.A., doktorant w Szkole Nauk Społecznych IFiS PAN. Zaangażowany w wiele internetowych projektów badawczych portalu Gazeta.pl prowadzonych samodzielnie i z partnerami (m.in. wspólnie z CBOS, spółką PBI i SWPS). Autor artykułów popularyzujących psychologię, kulturę i nauki społeczne w polskich mediach.



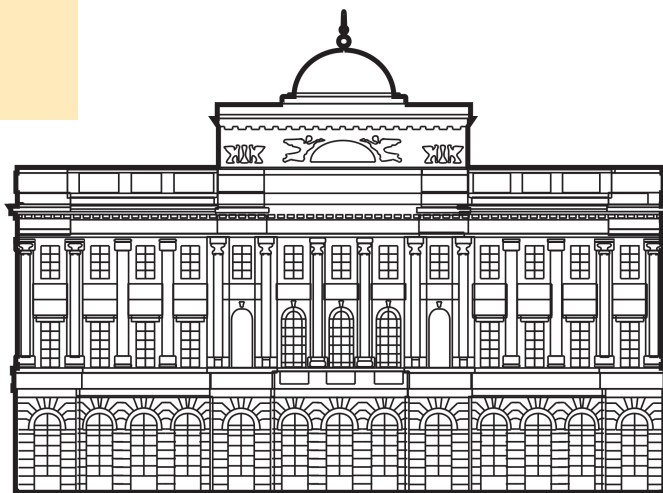


INSTYTUT BADAŃ LITERACKICH POLSKIEJ AKADEMII NAUK

przy współpracy
MAZOWIECKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO

organizuje w roku akademickim 2008/2009

już po raz szesnasty następujące rodzaje studiów
podyplomowych:



PODYPLOMOWE STUDIA FILOLOGII POLSKIEJ (czterosemestralne),

dla absolwentów kierunków humanistycznych z tytułem magistra, przygotowujące do nauczania języka polskiego w szkołach. Studia oferują zajęcia z historii literatury polskiej, nauki o języku (gramatyka opisowa, elementy historii języka polskiego, kultura języka), poetyki i metodyki nauczania; obejmują ponad 400 godzin konwersatoriów i wykładów.

PODYPLOMOWE STUDIA WIEDZA O KULTURZE (trzysemestralne)

specjalizacja nauczycielska i specjalizacja humanistyczna

Oferta skierowana do absolwentów wyższych uczelni humanistycznych. **Specjalizacja nauczycielska:** oferujemy warsztaty metodyczne oraz konwersatoria, kończące się opracowaniem scenariuszy lekcji i przygotowujące do nauczania wprowadzonego do szkół przedmiotu "Wiedza o kulturze". **Specjalizacja humanistyczna:** oferujemy seminaria specjalistyczne, a także seminarium dyplomowe. Specjalizacja przygotowuje do samodzielnej pracy naukowej i może stanowić etap przygotowawczy do podjęcia studiów doktoranckich.

PODYPLOMOWE STUDIA ZARZĄDZANIA KULTURĄ W STRUKTURACH UNII EUROPEJSKIEJ

(dwusemestralne)

Studia przeznaczone dla absolwentów humanistycznych studiów **magisterskich i licencjackich**, przygotowują do wykonywania zawodu menedżera kultury w warunkach Unii Europejskiej. Kształcą umiejętność zarządzania instytucjami kultury, organizowania imprez kulturalnych (festiwale, konkursy, przeglądy, warsztaty), konstruowania i finansowania projektów, współpracy z organizacjami rządowymi i pozarządowymi, szkolenia pracowników promocji.

PODYPLOMOWE STUDIA EDYTORSKIE (dwusemestralne)

Studia przeznaczone są dla absolwentów humanistycznych studiów **magisterskich i licencjackich**.

Program obejmuje problematykę edytorstwa naukowego i historycznego, procedury obejmujące opracowanie i przygotowanie do druku różnego rodzaju źródeł oraz tekstów literackich dawnych i współczesnych.

PODYPLOMOWE GENDER STUDIES (dwusemestralne)

Studia dostarczają interdyscyplinarnej wiedzy z zakresu społeczno-kulturowej tożsamości płci, ukazywanej z perspektywy literaturoznawstwa, teorii sztuki, lingwistyki, historiografii, antropologii, socjologii i psychologii. Na program złożą się zajęcia m.in. z historii ruchu kobiecego i feminizmu, teorii **gender i queer**, krytyki i historii literatury oraz sztuki, lingwistyki feministycznej, teologii feministycznej.

Liczba miejsc ograniczona, o przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń.

Informacje:

Sekretariat IBL PAN, Pałac Staszica, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa, pok. 136.

Tel./fax 826-99-45, tel. 6572-895, e-mail: www.ibl.waw.pl



INSTYTUT BADAŃ LITERACKICH POLSKIEJ AKADEMII NAUK

przy współpracy

MAZOWIECKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO

organizuje w roku akademickim 2008/2009 następujące rodzaje kursów:

KURS RETORYKI PRAKTYCZNEJ I KRYTYKI

X edycja (pięciomiesięczny)

Kurs adresowany jest do osób, które zawodowo zajmują się **mówieniem i pisaniem**. Stanowi formę doskonalenia zawodowych kompetencji dla dziennikarzy, publicystów, pracowników public relation, prawników, księży, wykładowców, animatorów kultury, wychowawców, biznesmenów.

KURS KREATYWNEGO PISANIA

II edycja (dwusemestralny)

Kurs **skierowany jest** do wszystkich osób posiadających talent literacki oraz tych, którzy pragnęliby taką umiejętność w sobie rozwinąć. Pogłębią także umiejętność tworzenia różnego rodzaju tekstów od artystycznych (proza, poezja, dramat) po teksty fachowe, a **także dziennikarskie**.

KURS ROZWOJU I KSZTAŁTOWANIA OSOBOWOŚCI

I edycja (dwusemestralny)

Kurs **przeznaczony jest** dla osób pragnących doskonalić własną osobowość. Będziemy rozwijać umiejętność komunikacji interpersonalnej, przewyciężania sytuacji traumatycznych, **radzenia sobie z konfliktem i ze stresem**, dążenia do samorealizacji.

KURS POPRAWNEJ POLSZCZYZNY

I edycja (pięciomiesięczny)

Kurs **skierowany jest** do osób, które chcą poprawnie i sprawnie mówić oraz pisać po polsku. Zapraszamy: **dziennikarzy** (prasowych, radiowych, telewizyjnych), **menedżerów, pracowników kultury, nauczycieli**, a także **obcokrajowców**, którym lepsza znajomość języka polskiego ułatwi awans zawodowy w Polsce.

Liczba miejsc ograniczona, o przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń.

Informacje:

Sekretariat IBL PAN, Pałac Staszica, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa, pok. 136.
Tel./fax 826-99-45, tel. 6572-895

